

ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 318

Warszawa, czwartek 5 listopada 1936 r.

Rok XI

Obecny obraz sanacji

12 grup bez żadnego apostoła

Nowy czynniki: grupa Juraty

Mielśmy sposobność odbyć ostatnio rozmowę z osobą zazwyczaj dobrze poinformowaną o zmianach w obozie rządowym. W pierwszym rzędzie interesowało nas zagadnienie, jak przedstawia się sprawa „dnia trzech wydarzeń” i dlaczego zamiast trzech, będziemy mieli tylko jedno wydarzenie w dniu 10 listopada. Takie było też pierwsze pytanie, które zadał nam nasz rozmówca.

— To pytanie — brzmiała odpowiedź — nie nadaje się do bliższego omawiania. Moim zdaniem mogły zajść albo dwa wydarzenia to zn. nowy obóz i zmiany personalne, albo jedno wydarzenie, to zn. nadanie gen. Śmigłemu Rydzowi godności marszałka Polski. Połączenie trzech wydarzeń nie odpowiadałoby obecnemu układowi.

— Dlaczego — pańskim zdaniem — zapytujemy z kolei — nie doszło do utworzenia organizacji plk. Koca?

— Mimo wszystko, to znaczy mimo to, co powiedziałem na wstępie, do utworzenia tej organizacji doszłoby, gdyby nie brak jej należytego przygotowania. Chodzi o to, że projekty tego obozu pogłębiały tylko różnice między poszczególnymi odłami obozu dawnej sanacji, a wcale różnic tych nie likwidowały.

— A co pan sądzi o podziałach w łonie ugrupowań wyszłych z dawnego BB?

— To jest zagadnienie warte obszernego omówienia. Naogół im bardziej słabną wpływy tych ludzi w społeczeństwie, tym dalej postępuje proces ich dzielenia się na coraz większą ilość grup. Tylko, że wiadomości, jakie się na ten temat ukazują w prasie, są przeważnie bardzo luźno związane z rzeczywistością. Nie odzwierciedlają one istoty zmian, ostatnio się zaznaczających.

Grupa „Juraty”

— Jako osoba dobrze poinformowana, mógłby pan nam udzielić pewnych informacji na ten temat. Czy moglibyśmy prosić o mały schemat tych grup, o których pan wspomina?

— Spróbujmy zacząć. Ostatnio do coraz większych wpływów dochodzi grupa, o której mało się mówi. Mam na myśli t. zw. grupę „Juraty”. (Nazwa pochodzi od znanego luksusowego hotelu na półwyspie helskim, który należy do niektórych członków tej grupy). Wchodzą do niej: Bracia Krzewscy, p. Borek - Borecki, mjr. Lewin, plk. Scieżyński. Grupa ta zgadzała się z koncepcją organizacji totalnej, pod warunkiem zapewnienia sobie w niej totalnych wpływów. Jest to w ogóle grupa ogromnie interesująca...

Pułkownicy

Zadowoliliśmy się tym ogólnym określeniem i pytamy o stan t. zw. grupy pułkowników.

— Grupa ta ostatnio stała się czymś innym, niż grupa „Jura-

ty”. Ściśle mówiąc grupa „Juraty” oddzieliła się sprytnie i przezwornie od grupy pułkowników, do której obecnie trzeba zaliczyć pp. Sławka, Kozłowskiego, Schätzla, Brzęk - Osińskiego i Prystora.

Piątko „naprawy” i „ludowcy”

— Poza tym są znane już ugrupowania „naprawczy”, któremu obecnie przewodzą pp. Grażyński, Szwedowski, Jerzy Szuriga, B. Srocki i St. Paprocki, grupa „Żarzewiaków”, do której zalicza się dwóch ministrów.

— Utał się zwyczaj puszczania plotek na temat wojskowych. Nie chciałbym tej metody stosować. Dlatego wspomnę jeszcze tylko o grupie Pracy, rekrutującej się z dawnych socjalistów, jak pos. Bobrowski i z „naprawczy”, dalej o grupie działaczy społecznych, która jest ekspozyturą naprawy, o trzech grupach ludowych 1) ludowcy pułkownicy, Kielaka i Sobczyka, 2) kadzichłopy — Waleron i Wyrzykowski, 3) dawne Wyzwolenie — Malinowski i Róg, i konserwatystach.

„Grupy narodowe”

Wreszcie są dwie grupy o charakterze jakby narodowym, to zn. o grupie „Jutra Pracy”, oraz o drugiej grupie bardzo mało znanej, do której należą osoby wybitne, o wspaniałej tradycji rewolucyjno bojowej, a tak że osoby zajmujące dziś wybitne stanowiska.

Razem tedy, według naszego informatora, mamy w obozie prądowym sporą liczbę 12 grup. Jest 12 grup, ale z apostołami idei w tych grupach jest gorzej...

Radiostacja madrycka zamilkła Żelazny pierścień wojsk narodowych zacieśnia się wokół Madrytu

SALAMANKA 4. 11. Główna kwatera powstańcza w komunikacji, ogłoszonym o północy, donosi: po zajęciu miejscowości Villa Viciosa, Deodon i Mostales wojska narodowe posuwają się naprzód w kierunku Alcarcon. We wczorajszej bitwie w Asturii na południe od Escamplado wojska rządowe straciły 170 poległych. Stracono 2 samoloty sowieckie, biorąc pilotów do niewoli.

Przy zdobyciu Mostole i Villa Viciosa przez wojska narodowe, wojska rządowe straciły wielu poległych i jeńców, a także 4 czołgi. Wśród wojsk republikańskich walczących na tym odcinku było 1600 Rosjan.

Korpus gen. Varela, operujący na południe od Madrytu, zdołał wczoraj zająć dwie nowe miejscowości, oddalone 8 — 10 km. od stolicy. Przy zajęciu położonego na południe od Madrytu miasteczka Fuentrada, powstańcy zdobyli liczny materiał wojenny, pochodzenia sowieckiego, m. in. kil-

ka czołgów, 2 armaty polowe, 3 sowieckie karabiny maszynowe oraz znaczne ilości amunicji.

Moskwa nie odpowiada na rozpaczliwe wołania Madrytu

PARYŻ 4. 11. Z Perpignan donoszą: Wczoraj około godz. 7-ej wieczorem słyszano rozpaczliwe wołania madryckiej radiostacji, usiłując nawiązać kontakt z Moskwą. Mimo półgodzinnego woła-

nia Moskwa nie odezwała się. Na gle rozległ się przeciągły ryk syren, zapowiadający zbliżanie się samolotów powstańczych. Za chwilę usłyszano głośny huk padających bomb. Stacja zamilkła.

Czerwoni lotnicy szkola się we Francji

PARYŻ 4. 11. „Le Journal” domaga się śledztwa w związku z wiadomością jakoby do Bourges miało przybyć w najbliższym czasie 50 lotników z Hiszpanii, celem odbycia wyszkolenia w miejscowej szkole pilotów. Dziennik nadmienia, że kółko miarodajne

nie zaprzeczyły tej wiadomości a nawet przyznały, że dowódca grupy lotników hiszpańskich przybył już do Bourges i nawiązał rozmowy z dowódcą szkoły w sprawie rozmieszczenia swych podwładnych.

Zrobić to, co łatwe

Rozwiązanie sprawy żydowskiej nastrożenie niewątpliwie bardzo duże trudności. Po drodze trzeba będzie zagadnąć cały szereg trudności, o których dziś często nie mamy nawet pojęcia.

Mamy jednak pewien odcinek sprawy żydowskiej, gdzie sprawa ta da się rozwiązać stosunkowo łatwo, ot, poprosić przez wydanie szeregu za rządów. Tym odcinkiem jest sprawa żydowska na terenie wolnych zawodów.

A tymczasem właśnie na tym odcinku zamiast poprawy widzimy gwałtowne pogarszanie się. W adwokaturze, w szeregu okręgach Polacy są w mniejszości, w niektórych nawet w dość dużej mniejszości. Na terenie lekarskim sytuacja pogarsza się ciągle, nawet na terenie inżynierskim, gdzie było najlepiej, ilość inżynierów - żydów wzrasta.

Szereg zarządzeń zamiast prowadzić do poprawy, prowadzi do ciągłego pogarszania. Weźmy choćby politykę prowadzoną na terenie szkół akademickich, które są źródłem do wpływu sił do wolnych zawodów. Przez politykę wysokich opłat tamuje się dostęp młodzieży wiejskiej, utrudnia się również studiowanie uboższej młodzieży z miast, natomiast pośrednio premiują się żydów, pod względem materialnym lepiej zabezpieczonych od Polaków, a w razie potrzeby obficie niż Polacy korzystających z pomocy społeczeństwa.

A tymczasem naprawę na tym terenie rozwiązanie sprawy żydowskiej nie nastrożać przeszkód nie do przezwyciężenia.

A więc przede wszystkim zamknąć dostęp żydów na wyższe uczelnie w Polsce, co położy radykalnie kres niepo-

żądanym zamieszkom.

Jeśli zaś chodzi o wolne zawody w dzisiejszym stanie rzeczy, to i tu jest bardzo wiele do zrobienia.

Na terenie adwokatury, która jest pewnego rodzaju urzędem publicznym, trzeba ustalić zasadę, że żydzi nie mogą być adwokatami w ogóle, ze względu na pewność i bezpieczeństwo obrony. Tu więc wydanie jednej ustawy rozwiązuje sprawę całkowicie.

Na terenie lekarskim sprawa byłaby bardziej skomplikowana. Tu trzeba byłoby wprowadzić zasadę, że żydzi nie mogą być lekarzami w instytucjach publicznych, a więc lekarzami państwowymi, samorządowymi, ubezpieczalni społecznych i t. p. Poza tym, poza wypadkami nagłymi, nie mogą w ogóle leczyć chryzjan. Takie postawienie sprawy doprowadziłoby do całkowitego rozwiązania trudności.

LEPSZE SĄ CZTERY GROSZE, A Z RĄK SPRAWIEDLIWYCH, NIŻELI DZIESIĘĆ GROSZY Z ŻYDOWSKICH FAŁSZYWYCH, RZECZE: SNADNIEJ MI Z ŻYDEM, ANIŻELI Z SWOIM. WĄTPIĘ, PRĘDZIEJ OSZUKA I UCIECZE Z TWOJEM. KTO WIDZIAŁ NIEWIERNEGO, BY DOTRZYMYWAŁ WIARY, KAŻDY MŁODY ŻYD SZALBIERZ, JESZCZE WIĘKSZY STARY.

Wł. St. Jeżowski.
(Oekonomia albo porządek zabaw ziemiańskich, 1638).

523:8

Olbrzymie zwycięstwo Roosevelta Zapowiedź dalszych reform

NOWY JORK, 4. 11. (tel. wł.). Nieoficjalne jeszcze wyniki wskazują na to, że Roosevelt uzyskał niebywale wprost zwycięstwo, większe jeszcze, aniżeli w r. 1932.

Z 48 stanów amerykańskich aż 45 wypowiedziało się za Rooseveltem, a tylko 3 za Landonem. Roosevelt zapewnił sobie w kolegium wyborczym 523 głosów. Landon uzyskał zaś 8.

Landon sam oficjalnie przyznał dziś nad ranem, że jest pobity i uznał zwycięstwo Roosevelta.

Również wybory do izby reprezentantów i częściowo do senatu wypadły dla Roosevelta korzystnie, aczkolwiek jeszcze danych nie ogłoszono, to jednak wiadomo, że demokraci odnieśli decydujące zwycięstwo nad republikanami. Cały szereg stanów, uważanych dotychczas za bastiony republikanów, zdobyty został przez demokratów. Np. w stanie Nowy Jork, w którym republikanie uchodzili za niewątpliwych zwycięzców, Roosevelt otrzymał, jak dotychczas 746 tys. głosów, Landon — tylko 446 tys. głosów.

W Pensylwanii, która od r. 1865, od czasu wojny domowej, nie głosowała nigdy za demokratami i jest rodzinnym stanem Landona, oddano już na Roosevelta 608 tys. głosów, na Landona — tylko 448 tys., podobnie również stany Kansas, Massachusetts i Connecticut, które stale głosowały za republikanami, wypowiedziały się tym razem za Rooseveltem.

Ludność Nowego Jorku i wszystkich większych miast amerykańskich do późnej nocy oczekiwała pierwszych wyników wyborów. Na ulicach Nowego Jorku przed redakcjami dzienników i agencji informacyjnych, gromadziły się już w godzinach popołudniowych olbrzymie tłumy, śledząc z bacznością umieszczone na frontonach domów ruchome napisy świetlne, podające od godz. 5-ej po południu czasu nowojorskiego pierwsze wyniki. Na

plyw tłumów na poszczególnych ulicach i placach był tak olbrzymi, że musiano wstrzymać ruch uliczny.

Po raz drugi i ostatni

WASZYNGTON, 4. 11. W kołach politycznych z powodu zwy-



Roosevelt

cięstwa Roosevelta panuje przekonanie, iż prezydent po zakończeniu okresu wyborczego wprowadzić będzie w życie jeszcze energiczniej niż dotychczas swój plan polityki gospodarczej i społecznej, licząc się z tym, że obecna jego kandydatura będzie już ostatnią: Według tradycji amerykańskiej po raz trzeci ubiegając się o prezydenturę nie wolno. Prezydent Roosevelt będzie więc w najbliższym okresie stopniowo obniżać cla, aby w ten sposób ułatwić stabilizację walut i przywrócić normalnego handlu międzynarodowego.

Wyjaśnienie rektoratu

Rektorat uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie komunikuje, że wiadomość o oświadczeniu złożonym przez rektora delegacji młodzieży radykalnej, którą zamieściliśmy jest nieścisła.

„Prawdą jest, że rektor uniwersytetu J. P. przyjął na konferencji prezydium związku narodowego polskiej młodzieży radykalnej, natomiast nie jest prawdą, jakoby rektor uniwersytetu miał stwierdzić, iż uważa Związek Narodowy Polskiej Młodzieży Radykalnej za reprezentację polskiej młodzieży akademickiej uniwersytetu”.

Pobicie 6 żydów na Uniwersytecie

Wczoraj na wydziale humanistycznym i matematycznym - przyrodniczym na pierwszym roku studiów pobicie 6 studentów - żydów, którzy nie chcieli zająć przydzielonych im miejsc.

Pogoda na dziś

Dziś pogoda naogół chmurna, rannem mglistą z rozproszonymi w ciągu dnia. Dość ciepło przy słabych wiatrach południowo - zachodnich i zachodnich.

J. K.

W RADOMSKU
ZAPRENUMERO-
WAC MOŻNA „ABC”
przy ul. Narutowicza 26
WACŁAW SACHRAJDA